

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 33.

W B SRZODĘ DNIA 24. KWIETNIA 1799

Z Wiednia d. 17. Kwietnia.

W niedzielę d. 14 była u dworu dawana audyencja, na której prezentowano W. Xciu Konstantynowi damy i kawalerow. W wieczor była reduta. W poniedziałek po południu czynił tutejszy garnizon na Esplanadzie w przytomności Cesarza Jmć i W. Xcia Rofyyskiego manewry. -- J. C. K. M. raczył dysengauiącena się w ostatnich we Włoszech bitwach, F. M. L. Frölich, udzielić wakuiący Wartenslebna regemiment piechoty. Jeneratów zaś Jellich i Lattermanna, z których pierwszy dystengowował się w Vorarlbergu, drugi we Włoszech zaszczycił wojskownem krzyżem Maryi Tereficy. -- Kommandant w Filipzburgu, F. M. L. Reingraf Salm, doniesł d. 7 Arcy Xciu Karolowi, iż nieprzyacielski jenerał Bernadotte, w nocy z d. 6 na 7 odstąpił od tey fortecy, i w tym samym czasie, k e y Jourdan cofnął się przy Kel i Brysak za Ren, on równie wyżej i niżej Filipsburga za tę rzekę przeszedł i mosty statkowe za sobą

rozebrać kazał. Położenia, które sobie nieprzyjaciel z tey strony Renu obrał, nie musiały więc być bardzo pewne.

Do Nru. 30 tuteyszey gazety wyszedł d. 16 iedyndasty nadzwyczajny dodatek w tey osnowie:

F. M. L. Kray przysłał przez porucznika hrabiego Triulzi, od regimentu Belgiojsi następującą obszern wiadomość o bitwie przy Magnan: Po zasłęty bitwie d. 30 marca, o której się już doniosło, zdawało się z obranego stanowiska przez nieprzyaciela za Adygą i Tartaro, iakoby on zamysłał, gdy mu się przy Polanie udało, przeysć tę rzekę wyżej między Weroną i Legnago przy Ronko i Roverchiano. Domysł ten utwierdziło doniesienie, że 40 pontonow w Isola Boccariza na gotowanych stało, tudzież złapany rozkaz z Peschiera, aby stojące tam blachą wybite pontony natychmiast z kompanią pontynierow do Boccariza posłane były. Czy nieprzyjaciel zamysłał nas tylko przez tę demonstracyą zwieść i rozdzielić nasze

aity przez wystąpienie oddziałów ku Ronco i skończony bitwie pokazało się, że nie-
 Reverchiano, lub czy nie dowierzał sobie, przziaciel chciał nas sam we 3 kolony
 żeby mógł to przewście uskutecznić, nie attakować, i że Mercandiu na głową ko-
 można dokładnie powiedzieć, ale aż do d. lomną, która ku Tomba zmierzała natra-
 4 kwietnia stał w swoim stanowisku spo- fił. F. M. L. Kray znajdował się przy
 koynnie. F. M. L. Kray nie czynił żadnych drugiej kolomnie, gdzie się po wst cze-
 przygotowań w zagrożonym miejscu, tyl- nym ogniu i z raportow o nieszczęściu
 ko rzeki kazał pilnować, bo niebyło jego pierwszej kolomny dowiedział. Wziął za-
 myślą bronić nieprzyziacielowi przejścia, raz 9 batalionow od kolomny rezerwy, po
 ale potym zayść mu na prawem brzegu spieszył do pierwszej kolomny, uderzył
 Adygi z całą armią z tyłu. Lecz gdy z na nieprzyziaciela z lewego boku, kazał od-
 spokojności nieprzyziaciela widzieć można działowi 7go regimentu natrzyć, i posła-
 było, że stałość nasza odwiedza go od tego lit zapewnie nieprzyziaciela; z tob to 7 ar-
 go zamysłu, umyślił F. M. L. Kray sam mat i prawie całą brygadę zabrano w nie-
 go atakować. Poczyniwszy stosownie roz- wolą. Jenerał Roos odebrał w tej rozpra-
 rządzenia została armia na 3 kolomny po wie postrzał w głowę. Odparte woyska
 dzieloną, z których pierwsza pod F. M. L. zgromadziły się i kolomna postąpiła zno-
 Mercandiu miała iść przez Pozzo, druga wu na przód; ale nieprzyziaciel dawał mo-
 pod F. M. L. Kaim przez Capavit, a trze- cny odpor, kolomna nie mogła przeto t-
 cia pod F. M. L. Zoph przez Scudo Or- lko zwolna bardzo postępować, jednak
 lando; czwarta najmocniejsza ze wszyst pomykano się zawsze. Ledwie co niebe-
 kich pod F. M. L. Frölich szła za drugą, spieczństwo odpier wsy kolomny odsu-
 i niebyła właściwie do ataku przeznaczo nięte zostało, gdy druga kolomna pod F.
 na tylko do rezerwy. Mocna przednia M. L. Kaim w podobnym znalazła się po-
 straż pod jeneralem Hohenzollern, która żeniu, i już zaczęła pierzchać, ale batalion
 przy Somma Comagna stała, miała roz- grenadierow F. Fielmont i regimenta Kie-
 kaz atakować Castel Azan i Isola Alta. D 5 beka i Mitrowskiego od rezerwy Frölicha
 o godzinie 10 z rana postąpiły kolomny na przybyły iey na pomoc i przywróciły po-
 przód; pierwsza natrafila jeszcze przed rządek w bitwie. Nakoniec trzecia kolo-
 Pozzo na nieprzyziaciela, który tak był mna pod F. M. L. Zoph doznała po potu-
 mocny i przemagałący, że po niejakim od dniu o godzinie 4 tego samego iosu i pierz-
 naszego woyska uporczywym odporze, chnęła: F. M. L. pospieszył iey zaraz na
 gdy F. M. L. Mercandiu raniony został i z pomoc, i gdy on nieprzyziaciela z lewego
 placu odniesiony bydz musiał, naszą ko- boku atakował, pułkownik Zach uderzył
 lomną do ustąpienia przymusił i z przodu zielnym batalionem i cugiem husarow
 iey, to jest z regimentu Preysa wiele ien- zgotą bronią bez żadnego wystrzału z pra-
 ców zabrał. W czasie bitwy rozumiano, wego, F. M. L. Zoph postępował znowu
 iż nieprzyziaciel albo bytna nasz atak przy mężnie z przodu, i takim sposobem został
 gotowan, albo nasze doniesienia z tego nieprzyziaciel zupełnie zmieszany, znaczna
 stanowiska niedokładne były; lecz po liczba iego ludzi odjęta i w niewolą zabra

na. Przednia straż pod jenerałem Hohenzollern pomykała się z początku szczęśliwie, wzięta Villafranca, Isolata przez jenerała Döler i Castel Azan przez jenerała St. Julien; lecz gdy nieprzyjaciel ściągnął do siebie posiłki, i gdy przez szczęśliwe powodzenie jego we wszystkich 3 kolonach z początku, zbliżał się ogień do Werony, uznał jenerał Hohenzollern za rzecz przyzwoitą cofnąć się w porządku ku Talsobon, ale i tam rozpoczęła się znowu w krótce bitwa. — Nieprzyjaciel zatrudzony nakoniec naszą statecznością i waleczną wytrzymałością naszych wojsk, cofał się ze wszystkich punktów. Zasłała noc była przyczyną, iż nie można było dostarczyć nieporządku w jakim się cofał, i ścigając go. Noc tę przepędziliśmy na poboiwisku; na drugi dzień z rana ścigaliśmy nieprzyjaciela, osadziliśmy Vallegio, Villafranca, Isolata, Isola della Scala i wielu icńców i amunicyynych wozów zabraliśmy. Nieprzyjaciel cofnął się do Roverbella i przy Goito za Mincio; dywizya nieprzyjacielska jenerala Saurier została do Valta wysłana, dla uważania Vallegio i drogi od Mantui do Peschiera. Jenerał hrabia Kleinau atakował drugiego dnia po bitwie, Ponte Amalno, równie iak pułkownik Skal stojące przed nim posterunki przy Manego, i wszedł do Tartaro i Tioa, tak że korpus jenerala Kleinau stoi w związku z armią w dółz Tien i swoje forpoczty aż do tej rzeki posunął. F. M. L. Kray nie może dosyć stateści wszystkich wojsk wychwalić, nawet tych które przez wyższą nieprzyjaciela siłę do ustąpienia przymuszone zostały, bo wnet zwróciły się i nowe dowody swej odwagi okazały. F. M. L. i dywizyy kommandanci Marcan-

din, Kałm i Zoph znajdowali się zawsze w najniebezpieczniejszych punktach naczele kolon i swoim przykładem mężstwo w żołnierzach wzbudzali. Jenerał Lattermann z kolonny Fölcha, którą dla choroby F. M. L. Frölicha jenerał Lussignan kommanderował, przyłożył się nie mało do naprowadzenia do bitwy wojska, równie iak jenerał Kovachevich przy drugiej, a Morzin przy trzeciej. Jenerał kwartmistrz Chasteller był od F. M. L. Kray do pierwszy kolonny posłany, przy której bardzo skutecznie i czynnym się okazał. Jenerał Rots sam batteryami przy pierwszy kolonnie kierował, i został iak się wyżej rzekło rannony. Jenerał hrabi Hohenzollern przywodził z korzyścią i roztropnością przedniey straży, w której dystengwował się czynnością i mężstwem jenerala Gottesheim, równie iak jenerałowie Döller i St. Julien i pułkownik Revan od 5 regim. husarów. Pułkownicy Somariva od Lökkowicza, Kotulioski od Klebeka i Kraiser od Mitrowskiego przyłożyli się wiele do zwrocenia trzeciej kolonny. Jenerał Hohenzollern chwali szczególnie pułkownikow Bidaskuti od Esterhazego, Spaocchi od Alwinzego i Posterszowskiego od Gulaja, który jest rannony. Pułkownicy hrabia Nimbsch, Schaurott i wiele innych dali mężstwa swego dowody. Od jeneralnego sztabu dystengwowali się pułkownik Zach, podpułkownik Weiröter, kapitanowie Bruschi, Terris i Xzę Sułkowski &c. Ogółem pisze F. M. L. Kray, że wszyscy sztabowi i niżsi offcyerowie zastęgują na pochwałę, sprawili się czynnie, odważnie i stale, że bez ich wspólnego działania nie byłaby ta uporczywa bitwa, która już powiele razy zdawała się być.

zgrabioną, tak szczęśliwie i z chwałą Cesar-
skiej broni zakończona.

(Tu następuje wyszczegółenie jenera-
łałów, sztabowych i niższych officyerow
zabitych, ranionych i od nieprzyjaciela za-
branych.)

Procz powyższego doniesienia, przy-
wiozł jeszcze porucznik hrabia Triulsi przy
oddaniu zdobytych na nieprzyjacielu chorąg-
wi dalszą wiadomość od F. M. L. Kray, że
jenerał maior hrabia Klenau z swoim lekkim
korpusem wtargnął do Governelo, zabrakł
tam nieprzyjacielowi 18,000 ogniistej broni,
60 wołów i wiele gorzałki, tudzież 2 offi-
cyerow i 150 prostych w niewolą; z na-
szej jednak strony waleczny maior Gra-
ven został mocno raniony. W tym samym
czasie zdobył pułkownik Oreskovich za
pomocą ludu stojące w Po di Garo przy
Ariano i Melza nieprzyjacielskie armatae
szalupy z 13 armat, 17932 worow soli i
24 ładownych kupieckich statkow z ładun-
kow na 20 innych, co wszystko częścią do
Wenecyi odesłane, częścią w magazynie
w Adria złożone zostało.

Podług wiadomości z Luki weszło d.
25 marca 3000 wojska Francuzkiego do
Florenicy. Komendant ich udał się na-
tychmiast do W. Xcia Toskańskiego z za-
powiedzeniem mu, iż następney nocy ma
się z całą swoją familią i rzeczami wybrać
w podróż, co też w istocie nastąpiło. D.
26 zaraz została w Florenicy municypal-
ność urządzona, ktorey przyduie profes-
sor Fontana. Margrabia Manfredini zo-
stał się jeszcze do dalszego czasu z zlecen-
niami od W. Xcia. Oyciec S. został znie-
wolony do udania się do Parmy.

Z Bazylei d. 2. Kwitenia.

Ogłoszono tu następujący rapport da-
towany w główney kwaterze Koirze d. 10
Germinal (30 marca.)

Kommenderujący jenerał śpieszy się
z doniesieniem o odniesionych korzyściach
swoich braci broni we Włoszech. Dnia z
Germinal (22 marca) Kommenderujący je-
nerał Scherer atakował Austryakow w
ich położeniach oszańcowanych przy Pa-
stringo. Mieli tam 22 bateryy, których z
największą walecznością bronili; lecz po
4 godzinney bardzo krwawey bitwie szan-
ce te przez bagnety zdobyte zostały. Nie-
przyjaciel musiał się cofnąć ponizey Adigi,
zostawwszy dwa mosty na tej rzece. Li-
coba zabitych i ranionych nieprzyjaciół
jest bardzo znaczna, 4000 jeńcow 12 armat
i dwa sztandary wpadły w ręce republika-
now. Jenerałowie Delmas i Delpne ra-
nieni zostali.

Jenerał adiutant szef wyższego sztabu.

Podpisano *Rhsinwald*.

Zgodno z oryginałem jenerał brygady

Podpisano *Nouvion*.

Wczoraj artyllerya rezerwowa jene-
rała Ferino przeszła tędy dążąc do Hunin-
gen; składa się ona z 30 sztuk armat róż-
nego kalibru i wielu amunicyynnych wo-
zow.

Donoszą z Schafhausen, że Francuzi
opuścili to miasto i cofnęli się za Ren, od-
kryto już most i czyniono ws ystkie przy-
gotowania do zepsucia go w przypadku
potrzeby.

Dyrektoryat Helwecki wydał odez-
wę mieszczącą w sobie: 1) Że wszyscy o-
bywatele wezwani na obronę oyczyzn,
powinni stanąć, ci, którzyby nie dopełnili
tego śmiercią karani będą. 2) Każdy mie-

słanianie Helweccy lub cudzoziemiec, któryby się sprzeciwił czynem lub słowami środkom użytym od dyrektoryatu Helweckiego śmiercią karany będzie.

Mundury i inne potrzebne sprzęty dla posiłkowego korpusu 18,000 ludzi nadeszły do Berna. Jenerał Schauenburg znajdujący się w tym mieście przyspiesza uporządkowanie tego korpusu. Gdy arsenaty Helweckie całkiem prawie są ogołoczone z broni, ma przeto być sprowadzona z Francyi. Mowią, że 15,000 woyska Francuzkiego jest w marszu przez Besarçon dla zmocnienia armii jenerała Malseny.

W kantonie Sentis rozruchy, które wybuchły były już uspokojone zostały. Znaczne korpus woyska Francuzkiego zgromadza się w Rheustalu od strony Rheineck.

Z Londynu d. 25. Marca.

Z Filadelfii pod dniem 11 lutego odbieramy następującą wiadomość: "Spokojność tego miasta została wczoray przez rozruch naruszoną. Czterech ziedooczonych Irlandczyków poważyli się zamięszać nabożeństwo katolików i takowe obwieszczenie na drzwiach kościoła przybić: "U odzieni Irlandczykowie, którzy ten kościół odwiedzają, są wezwani zostać się po skończonym nabożeństwie na cmentarzu, dla podpisania proźby na zniesienie billu przeciw cudzoziemcom. „ Jeden z tych dowódcow stanął na grobowcu i czytał to pismo. Rozruch tak się wielki zrobił, iż sędziowie pokoju musieli pośpieszyć. Harsztowie zostali aresztowani." — Młoda jeszcze marynarka Amerykańska jest już duchem buntu zarażona. Lud szalupy Baltimor zbudował się i swoim efficyerom postęstwo wypowiedział. — W izbie reprezentantow Amerykańskich wzię-

siono projekt powiększenia płacy urzędników wykonawczych władzy.

Admiralicya nasza odebrała wiadomość, że fregata Proserpina, która się przy Cxhawen rozbiła, aż do małej wyspy Baltrum została zapędzona. Rozae paki wyratowano z niej ieszcze, między którymi znajduj się papiery, suknie i książki P. Grenville. — Gdy pocztowe okręty do Cuxhawen bywają drogiemi rzeczami ładowne, krąży teraz około brzegow Jar-mut 6 do 7 nieprzyjacielskich korsarskich okrętow. Są one Francuzkami patentami opatrzone, ale zapewne z którego poru Hollenderskiego wyszły.

Wczoray uwięziono Amerykanow Pierrepoint i Mitchell, z ich kamerdynerem Francuzem obwinionych o zbrodnię przeciw krajowi; papiery ich i listy są przeglądane. — Następujących więźniow stanu oddalono z Irlandyi: Neven, Oconno, Wilson, Chambers, Sweetmann, adwokata Emmet, Arthur Oconer, Neilson, &c. Nieprzestawali oni utrzymywać tajemnych porozumień, spodziewając się zawsze przybyci Francuzow. Rozumiejąc, że będą do Niemiec wyprowadzonymi z wielką radością wsiadali na okręt, ale skoro dowiedzieli się, iż będą do fortecy S. Jerzego, w Szkocyi zaprowadzeni, i tam do końca wojny osadzeni, zmieszali się. Dowódca buntownikow Hughes został uwarowany życiem, ponieważ przyrzekł uczynić odkrycia. Okręt zatrzyma się cokolwiek w Belfast, dla zabrania ieszcze niektórych rewolucyynnych dyrektorow. W hrabstwie Limerik wynaleźli złosć nowy sposob szkodzenia. W nocy zebrało się kilka tysięcy buntownikow z różnemi narzędziami i pokopali oziminy, dla zni-

szczenia urodzaiow. Wiele pol zostało tym sposobem spustoszonych. — Z Waterford piszą, iż z samych 600 buntownikow Irlandzkich pod mocną eskortą wywieziono, których 400 do zachodnich Indyy, a 200 do Minoeki mają być wyprowadzonymi. — Podług tutejszych pism, odebrał kapitan Bridge, kommandant pocztowego statku Xżę Oranii, od kolegium i admiralicyi Hamburskich 2 złote medale w nagrodę, że Angielskie listy pod dniem 7 grudnia, 19 dniami prędzey do Cuxhawen przywiózł, niż 4 inne razem z nim z Anglii wyszłe pocztowe statki. List do tego kapitana pod d. 20 lutego od kolegium handlowego jest od P. Prosch podpisany.

Z Londynu d. 29. Marca.

Niemasz żadney wątpliwości, że iak w Tex'u, tak w innych Holenderskich i Francuzkich portach, aż do Biskajia, wielkie uzbroienia morskie i wyprawy czynia, które już są po części gotowe i tylko na pomyslną potęgę do wyszcia pod żagle oczekują. Przeznaczenie ich jest nietylko działać wspólnie z buntownikami Irlandzkimi, ale nadto tentować wylądowania w pewnych punktach do Anglii. Uzbroienie w Texlu składa się z 13 liniowych okrętow, 4 do 5 fregat i blisko 10,000 lądowego woyska. Siła morska w Brest składa się procz fregat z 15 liniowych okrętow, i wiele woyska w bliskości zgromadzono, dla wsadzenia na nie. Listy, które rząd przy aresztowanych osobach znalazł, po-

kazują, iż teraz właśnie czas nadchodzi, w którym tak obcy iak wewnętrzni nieprzyjaciele zamysłają swoje zamiary uskutecznić.

Ostatnia poczta z Jamayki potwierdza, że Amerykańska fregata Constellation od 44 armat, pod kapitanem Truxton, zabrała Francuzką fregatę Insurgente rowney wielkości i d. 12 lutego do St Kitt przyprawadziła. Walka między nimi była krwawa i trwała blisko godzinę. Francuzi mieli 58 ludzi zabitych i rannych, Constellation tylko 1 zabitego i 2 rannych. Insurgente wyszła była przed dwiema dopiero dniami z Gwadelupy i miała 410 ludzi na sobie. Kupcy Londyńscy z obawy składkę na srebrne naczynie, które kapitanowi Truxton, na dowod szacunku tego zasług przestane być ma.

Lord Elgin uda się wkrótce z swą żoną na miejsce swego poselstwa do Konstantynopola. — W Madras zakładają pod powagą tamtejszego rządu manufakturę cukru. Wielu już tu zamysła o roztworzeniu cukru, z cwikły, (x) która jednak mało jest znana w Anglii i niewiele jej się. — P. Mitchell i Pierrepont, dwaj Amerykanie, którzy za korespondencją z Francją aresztowanemi byli, zasłuli uwolnienie, ponieważ się z papierow ich najwiecej nie pokazało.

Kapitan Wallis fregaty Proserpiny, która się przed Cuxhawen rozbiła, została od złazonego w Jarmut woyskowego sądu

(x) *Wynalazek P. Achard w Berlinie robienia cukru, zasada się na robieniu go z pewnego gatunku cwikły, zwaney po Niemiecku Runkrübe, poatug Linneusza Beta Vulgaris rubra, nie iak się mylnie doniosło z rzepy. Gatunek ten cwikły znany jest powszechnie pod nazwiskiem Turnipsow, którego dotąd tylko dla krow używano. Mąż ten odkrył ważniejszy daleko jego użytek; lecz sposob uprawiania na niego gruntu i flancowania go, jest tylko temu wiadomy, i będzie do 15 lat, iak sobie u Krola Jmć Pruskiego wyrobił, sekretem,*

z resztą officerow z pochwałą od podey-
rzenia uwolniony. — Do Jamajki przewpro-
wadzono bogaty Hiszpański okręt z Hawa-
ny. On należał do konwoju płynącego
pod okryciem i lino tego okrętu i z fre-
gat do Kadyx — Ostatnią pocztą z Irlandyi
przyszła wiadomość, że hrabstwo Mayo
zostało w stanie buntu ogłoszone, i całe
hrabstwo Cork pod ustawę wojskową pod-
ciągnięte. — Dwa regimenta milicyi wy-
szły niedawno do Portsmouth; domyślają się
iż znów jakaś wyprawa na stały ląd jest
w przedsięwzięciu. — Odpowiedź, by-
warszego dyrektora Carrot, na rapport Bail-
leula, względem skazanych na wyprowa-
dzenie, wyszła tu z druku i bardzo jest
czytana.

Tutejszy Duński minister hrabia We-
del de Jarlsberga, żądał postług ronney ga-
zety Herald, od naszego rządu papierow
tyczących się spraw z kompanią Indyj-
ską, względem okrętu prowadzącego pod
banderą Duńską zakazany handel. — Puł-
kownik Crauford, który jak wiadomo prze-
szł go lata bardzo się w Irlandyi dystyn-
gował (orał Angielskiego ministra w Ham-
burgu) udał się z tą na Cuxhaven, w to-
warzystwie kapitana Proby, syna lorda
Caresford, i młodego Hollaud, jako kom-
missarz Karola W. Brytanii do głównej
kwatery Arcy Xcia Karola.

Gdy feld marszałek Suwarow w po-
droży swej do Wietnia przez Mirawę
przejeżdżał, odwiedził Lutwika XVIII. i
rzekł do niego: "Najszczęśliwszy dzień w
moim życiu, będzie ten, w którym osta-
tnią kropelkę krwi mojej przeleję dla wsza-
dzen a W. K. Mei na tron jego przodka.",

Flota pod Irlandzkimi brzegami zo-
stała jeszcze 7 okrętami zmocniona. — Kit-

ka, którą lord Nelson, mający teraz 40
lat, niemający więcej ręki i oka, od Sultana
Tureckiego w polarniku dostał, wysta-
wia rękę o 13 palcach z samych brylan-
tow, oznaczając 13 nieprzyjacielskich o-
krętów, które w bitwie przy Abukir za-
brane lub zburzone zostały. — W Guianie
gotują wyprawę przeciw Demerary.

Z Medyolanu d. 25. Marca.

Jenerał Scherer w tym momencie znaj-
duje się w Mantui. Mniemają tu że pier-
wsze usiłowania armii Francuskiej we
Włoszech wymierzone będą przeciw We-
ronie i Tyrolowi Włoskiemu dla wsparcia
działań armii Masseny.

Umieszczony w naszych gazetach ar-
tykuł z Rzymu zawiera następujące szcze-
góły:

Oł czasu poddania się Civittavechia
doświadczamy mniejszego nie dostatku
żywności, a komunikacya którą teraz
mamy przez miasto to z królestwem Na-
politańskim, kaze nam się spodziewać, że
wkrótce obfitość jego miejsce zastąpi. Ci-
vittavechia nie jest wzięta szturmem.
Prawda jest, że kilku dniami przed tę pod-
daniem się, jen. Merlin przypisał szturm,
lecz ten odparty został, i dla oszczęd-
zenia większego rozlewu krwi skłonił się
do zezwolenia dla mieszkańców na kapi-
tulacya mieszczącą w sobie: że po sześciu
dniach będzie przebaczenie; że miasto i twier-
dza wspólnie od wojsk Francuzkich i o-
bywatelów strzeżone będą, i że żadna kon-
trybucya na mieszkańców nałożona nie zo-
stanie.

Insurgenci innych departamentow
wszędzie pobici zostali miasto; Rietti blo-
kowane i szturmowane od nich, oł wojsk
Francuzkich uwolnione zostało. Jeden od-

Z Genui d. 27. Marca

dział wojsk Francuzkich i Rzymskich zdobył miasto Sironcone i w pi-ń wyciął buntowników, którzy się tam oszańcowali byli. W raptley Neapolitańskiej insurgencki obydwóch Abbruzow od generała Duhem rozproszeni zostali; lecz w innych miejscach aszczegulowey wokolicy Salerne zebrali się; 600 insurgentow oszańcowało się przed bramami tego miasta. Francuzi uderzyli na nich i ubiwszy część jedną resztę ich rozpruszyli, inny oddział insurgentow który się pokazał w Nocera tegoż samego doświadczył losu: w ostatnim tym mieście rozstrzelano 3 kobiety i 5 mężczyzn przekonanych o podbudzenie do insurrekcyi.

“ Cztery królewskie sztandary zdobyte na insurgentach w Nocera do i Neapolu odesłane, omiło co tam wielkiego nie sprawiły rozruchu dnia 4 t. m. Mniej roztrójnie umieszczono je w tyle powozu i tym sposobem przez część miasta przeprowadzono; natychmiast zlechni rozgłosili, że król nazad powrócił, a Lazaronowie ze wszystkich stron wołać zaczęli *niech żyje Król*, niektorzy nawet z nich zapastowali żołnierzy Francuzkich, uderzono na alarm, siła zbroyna stanęła pod bronią; bramy miasta i sklepy w różnych częściach miasta pozamykano, a liczne patrole które rozestano po mieście potrafiły rozpruszyć szczęśliwie burzycielow spokojności publiczney. Wojsko narodowe i garnizon Francuzki pod bronią noc przepędili, a nazajutrz spokojność zupełnie przywrócić została.

Obywatel Faypoult w dniach tych odebrał list z Paryża przez który dyrektoriat nie chce przyjąć jego uwolnienia i po twierdza go na urządzie kommissarza przy armii Neapolitańskiej; stosewnie zatym do tego wyjechał do Neapolu.

Kapitan Mikołaj Mechelino Liguryi-czyk przybył tu w dnia 18 z Alexandryi cto jest rapport od niego uczyniony: „Armia w dobrym jest stanie, Buon-parte jest Panem brzegów morza czerwonego. Przed 6 tygodniami wyszedł na czele 15 tysięcy ludzi do S. Jana Acre zostawiwszy 3000 ludzi w Kairze i załogi w innych podbitych miejscach. Turcy naybardziej się obawiają odwagi Francuzkiy. Przed 40 dniami przybył do Alexandryi ping pod kommandą obywatela Rappello, oddał depesze Buonapartemu, który iak najlepiej go przyjął. Wraz ze mną wyszło na morze 40 statków naywięcey Liguryjskich, mniemam że żadney od Anglików nie poniosły szkody; ci ostatni codzienie rzucają bomby do starego portu Alexandryi w zamiarze zniszczenia będących tam statków, i w rzeczy samey zatopili jeden Liguryjski statek mający na sobie banderę Hiszpańską, lecz przeciez ludzi z niego uratowano. Siła Anglików przed Alexandryą składa się z 4 liniowych okrętów, 2 fregat, 2 małych korwet, jednego bryga i 2 bombardow., (Z gazety Frank.)

Z Liworna d. 22. Marca.

Kapitanowie statków Angielskich, Amerykańskich, Cesarzkich i Raguzanskich nagle popakawali wszystkie swoje sprzęty i zarzucili kotwice na przestrzeni tego portu w celu, aby byli gotowemi na pierwszy znak okrętu wojennego Angielskiego. Wczoray zapakowano na okręty wiele skrzyń srebra przywiezionych z Florencyi. Anglicy przyzreli wszystkie brzegi Toskancii od wschodu do zachodu, dla poznania głębokości morza do wylądowania w przypaoku.

GAZETY KRAKOWSKIE Y

 W B S R Z O D E D N I A 2 4 K W I E T N I A 1 7 9 9 .

Z Lucerny d. 30. Marca.

Dyrektoryat Helwecki proponował wczoraj radzie wielkiego wydanie wojny Austrii. Kommissya mianowana do rozpatrzenia tego wniosku była tego zdania, iż to wydanie potrzeba na czas dalszy odłożyć, przez wzgląd iż należy pierwey przygotować się do wojny.

Millicye Szwajcarskie mające się udać na granice od strony Renu będą pod rozkazami jenerała Keller i pod rozrzędzeniem jenerałów Francuzkich; Millicye kantonów Bazylei, Argau, Oberland, Zurich, Sentis, Turgau i Schafhausen są już w marszu. Dyrektoryat postąpił rozkaz jenerałowi Keller rozbrania lub spalania wszystkich mostow na Renie na granicach Helwecyi. Jenerał Nouvion ma zająć Fryektal i broń mostow Rheinfeldem i Dunfenbourg. Jenerał Malsena udał się do Konstancyi z licznym korpusem dla zastąpienia z tej strony granic naszych od wkroczenia. Użył on także najstosow-

niejszych środków do obrony kraiu Gryzonow. Główna jednak kwatera armii Francuzkiej w Helwecyi jest zawsze w Koirze.

Na powtorzone żądanie obywatela Perrochel przyspieszenia werbunku korpusu od 18 tysięcy ludzi. Wielka rada wezwwała dyrektoryat do proponowania planu podług którego każda parafia będzie obowiązana dostarczyć pewną liczbę ludzi stosowają do swojej ludności.

Z Liworna d. 25. Marca.

Wczoraj popołudniu około 2000. woyska Francuzkiego zajęły Liworno. Jenerał Miollis kazał natychmiast złożyć broń załodze tamtejszey i strzelcom ochotnikom oświadczając im, iż są jeńcami wojennymi. Zaraż poprzybiano odezwę na kazującą ustąpić wprzeciagu 24 godzin z Miasta i terytorium Liwornenskiego emigrantom Francuzkim; w momencie gdy Francuzi weszli port był zamknięty, konwoy Angielski tudzież statki inne należowane

sprzętami wyszły pod zagle i udały się do Palano. Weyście Francuzow na ziemię Toskańską poprzedziła odezwa kommanderującego generała Scherer wtey osnowie:

” Ludu Toskański zostań spokojnym, spuść się z ufnością na środki które użyte będą dla zapewnienia wam spokojności; rzeczpospolita Francuzka samych tylko swoich nieprzyjaciół przymusza do dzwignania ciężarów wojny; wzięcie Toskani niemięło innego widoku, jak uprzedzić ich i zapewnić obronę niepodległości swoim sprzymierzeńcom we Włoszech.“

Z Wenecyi d. 10. Kwietnia.

Onegday w wieczor przybył tu W. Xżę Toskański, z swoją małżonką i całą familią z Padwy, a wczoray puścił się w dalszą do Wiednia podróż. — Z Rovigo donoszą, że tam wiele Piemontskich zbiegow przychodzi. — W różnych miejscach Cysalpińskiej rzeczpospolitey bliskich naszych granic, powstał lud za Austryą. W Ariano naypierwey powstał. Mesola poszła za jego przykładem, iakoż pułkownik Dreskovich opanował już to miejsce, i wielkie tam Franeuzkie zapasy, a istotniey oliwy i soli, znalazł. Tu gotują statki dla sprowadzenia tych rzeczy. Z Werony piszą pod d. 8 t. m. że odd. 6 nie ważnego między wojskami nie zaszło. Do d. 8 była główna kwatera w Weronie; lecz forpocząty rozciągały się aż ku Mantui. Peschiera jest mocno opasana. Zczytanych przygotowań znaie się, iż w krotce do ważnych kroków przydzie.

Z Hagi d. 6. Kwietnia.

Onegday przy brzegach naszych pod wsią Norderwyck o 4 mile stąd słyszono kłopotadę. Trwoga była wielka, rozumia-

no, że Anglicy wylądowali; tym czasem hałasu tego narobiło schwytanie Szwedzkiego okrętu przez Francuzkiego korsarza, który dwa Angielskie okręty usiłując go odebrać gonił. Baterye lądowe wzięły pod swoją zastonę zdobycę przez Francuzką banderę zrobioną, i Anglicy przymuszeni zostali nakoniec odpłynąć. Okręt ten będzie zapewne ostatnim zaborem, ponieważ dyrektoriat Francuzki, komunikował tu już dekret zalecający kommissarzom Francuzkim, aby korsarzom, którzy przy brzegach naszych chwytają okręty do sprzymierzonych lub neutralnych mocarstw należące, pozwolenie korsarowania zabronione zostało. — Znowu uciła pogłoska o wywiesiu naszych wojsk do Renu. — Dyrektoriat nasz obrał sobie nową drogę do naznaczenia w którym czasie i ten członek z pośród niego wywiesić ma. Zamiast losowania co rok, oznaymił dyrektoriat ciała prawodawczemu wczoray, iż odbyło się losowanie razem na wszystkie 5 lat; stosownie więc do tego wyudzie dyrektor Van Hafselt w miesiącu sierpniu 1799, Van Hoff roku 1800, Hoedt w roku 1801, Hafselt w roku 1802 roku przyszłego i następnie.

Dla zabezpieczenia brzegow od napaści nieprzyjaciela rozciągający jest kordon wojskowy od Bilogne, aż do Sluys w Flandryi. Generał Cervoni udał się z wojskiem do lasu Soignes, dla wytępienia reszty buntowników.

Z Strasburga d. 4. Kwietnia.

Kommanderujący generał Jourdan przybył wczoray wraz z swemi adiutantami i świtą do tego miasta; jest słychać i biega pogłoska, że ten generał do Paryża ma się udać. Generał Hautpoult zawsze się tu

znawdnie. Jenerał Erneuf objął tymczasowo komendę nad armią Donau. — Jenerał Grenier, który opuścił Paryż nazajutrz poprzybyciu jenerała Lefebvre przywiozł iak powiadaią ważne depesze od dyrektoryetu i natychmiast oddał je jenerałowi Jourdan. — Wczoray teżd jenerał Grenier pojechał do Offenburga, z kąd udać się ma do Włoch dla dowodzenia tam iedney dywizyi.

Z Konstantynopola d. 9. Marca.

W tych dniach wyszło stąd pod okryciem Rosyjskich i Tureckich wojennych okrętow 5000 wyboru woyska lądowego Tureckiego pod żagl., które ma do Egiptu, ale do południowych brzegow Neapolu mają byćdż przeznaczone. — Przedwczorem została głowa bywszego hospodara Wołoskiego Hangerly nad bramą seraju na srebrney blasze na widok publiczny przybita, z napisem: "Niewdzięcznik względem ustaw, oyczyzny i swego Xięstwa. Gdy Sułtan wczoray do meczetu ie-

chał i głowę Hangerly postrzegł, rzekł: "Nie poymię, żeby to człowiek był, ale poczwara! „ Trzey bracia Hangerly są także straceni. — Człowiek, który tu nie dawno liniowy okręt podpalił, wyznał, iż był przekupiony.

Z Hagi d. 9. Kwietnia.

Batawskie woyska, mają iak słychać, garnizonem stać w Kolonii, Koblentz &c. na miejscu wyszłych z tamtąd Francuzkich woysk. — Francuzki minister Lombard udał się w interesach skarbowych swego rządu powtornie do Amsterdamu. — Kapitan Francuzkiego korsarza, który nie dawno zabrał Szwedzki okręt pod naszymi brzegami, został za niedozwolone obchodzenie się z ludem tego okrętu aresztowany. — Słychać, iż nasza flotta w krotce ma z Texel na morze wyjść. O wylądowaniu Anglikow przy Blackenberg, o czym tak wiele ropuszczono wieści, nie mamy nic pewnego, i Anglicy mieli nazad odptynać.

D O N I E S I E N I A

Stownie do wyskietey C. K. petnomocney nadworney kommissyi rozporządzenia dd. 26 Octobra r. r. wydanego, na dotu z Marca r. b. w cyrkularnym mirosie Końskie następujące mieyskie realności i intraty przez publiczną w mieyskim ratusu przedsięwziętą licytacją na rok ieden, to jest: od 3 Marca 1799 aż do ostatniego Kwietnia 1800 w dilerżawę puszczone zostają.

Wymienienie mieyskich Realności czyli intrat.

Cena fiskalna.

1. Mieszkanie w domu mieyskim sub Nro. 69 w arendę puszczone byćdżie, od ktorego	30	ZR.	..	Kr.
2. Dział roli i przymiarek	30
3. Od konsum. cyi wina	6½
4. Od robienia miodu i wyszynku onegoż	22	44
5. Od handlujących solą	22
6. Kozikowe czyli od rzeźników wraz z należytością od bicia wieprzow	99	35
7. Od handlujących śledziami	42
8. Od kr. mow mieyskich i sklepow	20
9. Od targowego	50
10. Od miar i wag	20

Summa. . . . 360 . . . 1

Przeto chęt mający na wyznaczony dzień do licytacyi zaopatrzwszy się w Vadium 4 tey części fiskalney ceny, iako i w kaucyą walor mającą w Końskie stanąć

powinni, gdzie o dalszych kondycjach dierżawy przy licytacji publicznie wiadomość powziąć będą mogli. Kosskie d 3 Kwietnia 1799.

Wincenty de Rozenzweig, starosta cyrkularny.

Ces. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Janowi Moszyńskiemu s. p. Augusta Moszyńskiego synowi: że Pan Ignacy Ujeyski swieci i małoltnich braci swych imieniem iako też Pan Piotr Ujeyski s. p. Józefa Ujeyskiego sukcesorowie u sądów tych, o detaxacya domu Leszka w sumie 30,000 zł. Pol. z prowizyą, żądają na niego połali, i o pomoc sądu iie sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obciążowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krainach dziedzicznych znajduje, się iemuż Panu Janowi Moszyńskiemu adwokata tutejszego Walentego Ostawskiego, z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczenie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni albo sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony tej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. Kr. praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej w Krakowie
dnia 6 Marca 1799.

Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej tym Edyktem Pani Antoninie z Slaskich i Tadeuszowi Ólizarowi Małżonkom: że Pani Salomea z Odzywolskich Macieja Oliwy małżonka u sądów tych, o zapłacenie summy 6000. zł: p. z prowizyą, żądają na nich podać, i o pomoc sądu iie sprawiedliwość wymaga prosila.

Gdy zaś sądy te dla niebytności obciążowanych w C. K. państwach dziedzicznych, qnymże Adwokata tutejszego Pana Niemtza z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpoczenie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to jest dnia 26. czerwca 1799 roku sami staneli albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestałi, albo nakoniec innego sobie Adwokata obrali, tego sądom tutejszym wymieniłi, i podług przepisu, tych środków prawa używali, które do obrony tej sprawy za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samiby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać musieli.

Pod niebytność Jśnie Wielmożnego Prezesa.

Kraus

Jozef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej
w Krakowie d. 15. Marca 1799.

Elsner.

Licytacya Dobr.

Z wyroku komisji bankowej, przez Najjaśniejsze Dwory, dwa Cesarskie i Krolewsko Pruski wyznaczoney, w Warszawie agitulecy się; za znieśieniem się z prześwietną Regencyą tutejszą wydanego — Administracya majątkowa królewska, zmarłego Karola Schultza, ówczesza bankiera Warszawskiego, uwiadomiła prześwietną Publiczność, iż dom w mieście, tegoż niegdys U. Karola Schultza dziedziczny, w Warszawie sytuowany iako to: — Sub Nro: podług taryfki 570, 509, 600 613.

Dobra w mieście, Płockie zwane, które cakiem lub na części podzielone, wraz z gruntem dziedzicznym, sprzedane zostają, mające obszary brzożany dwieliniec w kwadrat, na około piękną architektura, pięciu kamienic zamieszkałych, i dworami zabudowane, naprzestrzał wyjazd od Leszna i Belskiej ulic, oraz z boków Ulicy długiej, wprost Ceghazy mające. Y N. 601. Zabudowania Pruskie zwane z gruntem dziedzicznym.

Nie mniej gata obszerna, do dziedziczenia poselsy Płockie zwanych należne, na których naszpnie wyrażeni emphiteuci, mają swoje własne poselsye, grunt zaś dziedziczny, z którego wywodzi, sprzedany zostanie, które to poselsye, numerami następujemi wyszczególniają się. — 1. 498 Poselsy JP. Milowy po Właznerze. 2. 597. teyże po Łukaszewskich. 3. 572. Lemlińskiej wdo- wy po Nowińskich. 4. 571. Sobolewskich. 5. 569. Sotubińskich. 6. 567. Bestera. 7. 568. Kłobła.

500. Broynuda. 9. 505. Siedlewicki. 13. 741. Szulca Rymarska. 14. 742. Wężyka

Także Nr 737. Dworki Dągłowskie zwane, na rogu ulic Leszna i Rymarska zwanych, drewniane i wzniesi z Praskiego muru składające się.

Jako też Nr: 1073. 1074. Dworki murowane z zabudowaniami, obszerne i ogrodzkie, na ulicy krolewska czyli kołskim Targu, przy pałacu dawniej Saski zwany, na gruncie czynszowym Grzybski zwanym sytuowane.

Na ostatok Nr: 2921. 2950. Magazyn z placem obszernym, wychodzącym z Ulicy Soles, do ulicy Czeriakowskiej, na którym znajdują się różne składy drzewa, i innych produktow, w którym są różne zabudowania mieszkalne, śpiżni, oraz kamieniczka i wozownie murowane. Tutzież dwork, także na ulicy Soles, naprzeciw tegoż magazynu od wisły, murowany, z łąkami, gruntem zaś na którym magazyn i dwork murowany są zabudowane, jest czynszowy, należy do miasta starej Warszawy.

Powzysze zamurowania, zabudowania i grunta dziedziczne, przez deputowanego z przeciwnej Rezerwy tutejszej wyznaczonego, sposobem licytacyi publicznej zagotowe pieniądze przez kupującego, wyliczone w grubej monecie należne, w trzech terminach, w miejscu murow, domow i placow do licytacyi przeznaczonych sprzedane zostaną.

Pierwszego tedy terminu odprawiać się należy licytacya, w dniu 1szym Marca, drugiego w dniu 15zym maja, a trzeciego i ostatniego w dniu 1szym Lipca, roku następującego 1799. Nabywcyce przytożacy, po dotiesieniu do komisji, i przez nią kupna zatwierdzeniu, tranzakcyce nabywcyce, a nakaza teyże komisji, przez administracya oznaczyć się wedle prawa powinne, otrzymana.

Dotosi przy tym Administracya, iż w krócie wydzicie stosowne do niniejszego, lecz oddzielne obwieszczenie, względem dobr ziemskich dziedzicznych, to jest Młocin i Łomienek z przyległościami, tudzież Woli i Czystego, przy Warszawie, niemniej gruntow Emphiteutyecznych na Grochocicach, przy Pradze, sytuowanych; dotąd do Mafsy Schultzowskiej należnych, których sprzedaż przez licytacya publiczną, jest już udeteterminowana. Daj w Warszawie dnia 26 Mca Listopada 1798 Ru.

Coapisano *Karol Szulborski Prokurator Mafsy Schultzowskiej.*
Andrzej Pacygiewicz Administrator Mafsy Schultzowskiej.
Jan Müller A. M. S.
Jan Troczyński Admininis. Mafsy Schultzowskiej mpr.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymiają tym Edyktem Pann Stanisławowi Sołtyków w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłcenie sum 15,200 zł. Pol. i 25840 zł. Pol. z prowizyą, żądoby na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowily, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczone wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osadzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikającą sam sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać będzie winien.

Jożef de Nikorowicz.
Cronenfels.
Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie dnia 27 Marca 1799 roku.

Ces. Krol. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk Dziekan katedralny Krakowski u sądow tych, o zapłcenie sumy tak kapitalnej 3465 czcz: iako i prowizjonalney 3465 czcz. zł. żądoby na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z tego szkoda i jego kosztem, zastępcą postanowily, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczone mu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-mienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniej-

nie osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. pr. w, przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlach; Galicyi zachodniej. W Krakowie
d. 27 Marca 1799.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny u sądów tych, o zapłacenie sumy 1000 czer. zł. i 500 czer. zł. z prowizją, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te dla niebytności obżałowanego w C. K. państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi, adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z jego szkodą i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. K. pr. w, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Jos: de Cronenfels.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi
Zachodniej. d. 27 Marca 1799.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu, że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan Katedralny u Sądów tych, o zapłacenie Summy kapitałney 15336 zł. Pol. i prowizyonalney 15336 zł. Pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te dla niebytności obżałowanego w C. Kr. Państwach dziedzicznych, iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego, z jego szkodą i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienić i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. Kro. pr. w, przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie d. 27 Marca 1799 roku.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Stanisławowi Sołtykowi w Warszawie zostającemu: że Przewielebny X. Michał Sołtyk dziekan katedralny u sądów tych, o zapłacenie summy kapitałney 12960 zł. Pol. i prowizyonalney 12960 zł. Pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te dla niebytności obżałowanego w C. K. Państwach dziedzicznych iemuż Panu Stanisławowi Sołtykowi adwokata tutejszego Pana Ostawskiego z jego szkodą i jego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego Sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą samby sobie, podług opiewu C. Kro. pr. w, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. Kr. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
W Krakowie d. 27 Marca 1799 roku.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej zaymniają tym edyktem pann Mikołowi Branwickiemu, że Maryanna Branwicka u sądow tych, o seperacyą czyli rozłączenie od stołu i łoża, notę przeciw niemu wniosła i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te niemając wiadomości gdzie obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduie się, onemuż Panu Branwickiemu adwokata tuteyszego pana Bema, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i nkończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby wczasie przyzwoitym, to jest: dnia 17 czerwca 1799 sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczasie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych szrodkow prawa używał, ktore do poparcia tey sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbanią wynikającą swey własney winie, podług opiewu C. K. praw, przypisać by musiał.

Pod niebytność Jasnie Wielmożnego Prezesa

Krauss.

Gellin'k.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 15. Marca 1799.

Elsner.

Dnia 27 przyszłego miesiąca maia r. b. o 9 godzinie przed południem będzie w tuteyszey C. K. zachodnio Gall. Dobr rządowych administracyi tak zwana Sucha Taxa, która z wyznaczonogo podatku od wprowadzenia wszystkich gatunkow wodki i piwa, od mąki, krup, kaszy, od stołu tudzież od chleba, ktory od nietuteyszych piekarzy na sprzedaż wprowadzony zostanie, składa się publicznie na 3 lata zalicytowana, i za roczne summe 2500 zł. ryń. wywołana. JPP. konkurenci mają zatem 10 część ceny fiskalney 250 zł. ryń. do rąk kommissyi licytacyney złożyć.

Kondycye zaś do zaarędownia tego podatku można w każdym czasie w C. K. dobr rządowych administracyi przed licytacją przeyrzeć.

Z C. K. Zachodniej Galicyi Dobr rządowych Administracyi w Krakowie dnia 7 Kwietnia 1799.

Dnia 22 miesiąca maia r. b. będą w Krayzanowicach w cyrkule Kieleckim różne dobre gatunki zboż jako to:

330 Korcy celney Pszenicy.
205 deto celnego Zyta.
400 deto celnego Jęczmienia.
130 deto Owsa.

razem czyli hurtem po 100 lub 200 korcy, na każde żądanie więcey chęć kupienia mających także każdego gatunek zboża w całości na raz przez licytacją sprzedawane.

Każdy chęć kupienia mający ma na pszenicę, żyto i jęczmień w Wadium 100 zł. ryń. ten zaś, ktory owies licytować chce tylko 50 zł. ryń. bydz opatrzonny.

Z C. K. Zachodniej Galicyi Dobr rządowych administracyi w Krakowie dnia 10 Kwietnia 1799.

Franc de Weinkopf. mp.

Klemens Kaietan hrabia de Leszczyński obwieszcza się niniejszym, ażeby się, obwiniony o zdradę krajową, końcem obrony, naydaley w ciągu 60 dni przed C. K. Lwowski sąd kryminalny stawil. W Lwowie dnia 12 Marca 1799.

Fr. A. Lorenz.

Nomine C. R. Fori Nobilium Lublinensis Magnifico Carolo de Glawe medio praesentis edicti hinc insinatur quod nimirum ex ratione, quod occasione binarum licitationum Bonorum Kolbiel in circulo Siedleensii sitorum, ipsius haereditarium juxta expeditum eatenus actum dextationis ad pretium 2550908 fl. pol. 29 gr. judicialiter aestimatorum ad instantiam centralis commissionis Warsaviensis pro malsæ Caroli Schulz in satisfactionem summæ 1448 aureum num. 1 fl. pol. 17 gr. hic fori assumpturum jam statim in primo subastationis termino prout id ex primo & secundo licitationis protocollo apparet, longe majora debita insinuata fuerunt, quam pretium detaxationis Bonorum Kolbiel efficit, die 18 febr. a. c. ex mente Sphi 79 cod. jud. super universa sua substantia ipsius Domini Caroli Glawe haereditaria tam mobili, quam immobili hac in provincia reperibili concursus creditorum appertus, & in hoc consequentiam Generosus Jacobus Pawłowski in curatorem ad lites malsæ nunc cridæ expositæ constitutus fuerit; Ipse itaque Dominus Carolus Glawe de eo informatur, atque admonetur, ut aut ipse compareat, vel curatori constituto, conformiter §. 112 cod. jud. omnem necessariam informationem quoad statum activum & passivum suppeditet, & pro ordine praescripto ea juris transmittat, media,

quæ ad malsæ defensionem maxime efficacitæ esse iudicaverit, utpote quod secus hæcce crida in conformitate præscripti pro C. R. hæreditariis terris iud. cod. agitabitur, atque etiam terminabitur.

Pietrus i.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis.

Die 6ta Martii 1799.

Dostenberg.

Per Cæs. Regium Forum Nobil. Lublinense medio præsentis publici edicti omnibus & Singulis, quorum interest, notum redditur: pro vacantibus in hujusc. Cæs. Regii Fori Nobil. Jurisdictionis peripheria adhuc octo Camerariorum muneribus, & quidem in Circulo Chelmensi binis in Circulo Bialensit trinis, pro Circulo Radzynensi binis, & pro Circulo Jozefowiensi uno Concursum in conformitate decreti ab Excelso Cæs. Regio App: Tribunali sub 22da Februarii a. c. emanati cum præfixo usque ad 16tam maii a. c. termino aperiiri, quapropter Candidati pro alterutro huiusc. muneris concurrentes, qui se de necessariis pro munere Camerarii conformiter Instructioni pro Camerariis sub 22da Decembris 1797 editæ, qualitativis, atque decreto Eligibilitatis, tum præscripta cautione 3000 flo: que auentem sequentibus lequisitis, in quantum super Bonis immobilibus hujusc. provincie emararetur, instruita esse debetx, nempe imo ut talis formali instrumento sit inscripta, in præsentia duorum testium confecta, & ab iis cum appressione Sigillorum subsignata, atque in actis proprii districtus oblatuata, 2do ut detaxatione probetur, eam in medietate pretii Bonorum cantioni obnoxium esse securam, & 3tio ut concernentis actorum Regentis attestato doceatur, Bona cautioni obnoxia taliter onerata non esse, quin præscripta ad 2dum securitas habeatur, legitimare possent, suum necessaris probationibus instructum petitum in hocce C. R. Foro Nibil. usque ad expressum superius Concursus terminum exhibeant, Lapsio enim Concursus termino Candidati pro Camerariis in Concernentibus Circulis supra indigitatis constituendi Excelso C. R. Appellationum Tribunali proponentur.

Ig. Pietruski.

Einberg.

Purtscher.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 27 Marti 1799.

Ferdinandus Gangel.

Kamienica na ulicy Floryańskiej pod Numerem 504 narozna i ogrod na Wesoly z oranżeryą pod Nrem. 203 sukcesorow Kozłowskiach dziedziczne, za każdego czasu do sprzedania. Zyczący sobie z tychże dobr nabydź, niechay się zgłoszą do Pana Jozefa Kozłowskiego sukcesora, a o cenie oraz kondytyach sprzedarzy takowych dobr, zupełnie zainformowanemi będą.

Ponieważ na licytacji 4 t. m. w Ces. Kr. Administracyi dobr rządowych odprawionej kilkanaście włości w korzystną arende puszczone nie zostały; więc znnow 24 Maia t. r. w tryzce samej administracyi z zachowaniem formalności pod 31 Stycznia i 29 marca t. r. powszechnie ogłoszonych następnne dobra, iako to:

Proszowice w cenie fiskalney	ZR. 6375	. Kr.
Słomniki	5387	30
Sierostawie z Koszycami	5636	49
Xiążnice	6438	11
Kunow	9006	. .
Szewna	2460	. .
i Zborowek	2825	. .

Maiącym chęć dzierżawienia powtornie na trzy następujące po sobie lata ofiarowane, i naywięcej podług temu wypuszczone będą; co się zatym do publiczney wiadomości niniejszym podacie.

Z C. K. pełnomoency Kommissyi zadworney Galicyi Zachodniey.

W Krakowie d. 17 Kwietnia 1799.

Leopold Fryderyk Smid, C. K. gub. sekretarz.

Drukarnia Jana Maya w Krakowie dotrzymując swego przyrzeczenia wydania na widok publiczny *Orlanda Szalonego*, przekładania Piotra Kochanowskiego, donosi publiczności, iż obydwu tomy już są gotowe, i prosi Prenumerantow aby ich raczyli odebrać. Szacowna Publiczność daruje cokolwiek spóźnienia w wydaniu tego drogiego zabytku literatury Polskiej, ile że liczba prenumerantow nie odpowiedziała kosztom na wydanie iego. — Dzieło to kosztuje teraz we 2 Tomach blisko 60 arkuszy wyszające in 8vo maiori, na klejowym papierze zło: Pol: 18. Jeżeliby kto zyczył sobie mieć go do biblioteki na papierze *Velin*, potrzeba żeby się zawczasu zgłosił, bo tylko kilka exemplarzy takich się nayduie; ieden kosztuje zło. Pol. 36.